

Kodeks postępowania karnego. Orzecznictwo Aplikanta

Wydanie 5.

Ustawa z 6.6.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 30 ze zm.) (wyciąg)

Artykuł 1. [Zakres obowiązywania]

Postępowanie karne w sprawach należących do właściwości sądów toczy się według przepisów niniejszego kodeksu.

Związek czasu i przestrzeni a tożsamość czynu

Związek „czasu i przestrzeni” nie jest wystarczającym kryterium do przyjęcia tożsamości „czynu” na gruncie prawa karnego. Nie całość zachowania człowieka w określonym czasie i przestrzeni oceniana jest jako „czyn zabroniony”, a tylko fragmenty tego zachowania wyodrębnione znamionami czynności sprawczej; to z kolei pozwala na wnioskowanie co do tożsamości bądź wielości czynów zabronionych. (postanowienie SN z 12.10.2011 r., III KK 145/11)

Rozstrzygnięcie o odpowiedzialności karnej – postępowanie karne a sprawy o wykroczenia

Przyjęcie za punkt wyjścia jednoznacznie brzmiącej zasady, że postępowanie karne to takie, które ma na celu rozstrzygnięcie o odpowiedzialności karnej za popełnienie przestępstwa i które jest regulowane przepisami Kodeksu postępowania karnego (por. art. 1 i 2 § 1 pkt 1 KPK) determinuje stwierdzenie, że w innym postępowaniu – a do takich należy postępowanie w sprawie o wykroczenia – kwestii tej nie można rozstrzygnąć. Treść art. 17 § 1 pkt 7 KPK nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że omawiana przeszkoda procesowa wyraża się w zakazie powtórnego przeprowadzenia postępowania karnego (zasada *ne bis in idem*).

(postanowienie SN z 2.2.2005 r., IV KK 399/04)

Artykuł 2. [Cele postępowania; zasada prawdy materialnej]

§ 1. Przepisy niniejszego kodeksu mają na celu takie ukształtowanie postępowania karnego, aby:

- 1) sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniosła tej odpowiedzialności,**
- 2) przez trafne zastosowanie środków przewidzianych w prawie karnym oraz ujawnienie okoliczności sprzyjających popełnieniu przestępstwa osiągnięte zostały zadania postępowania karnego nie tylko w zwalczaniu przestępstw, lecz również w zapobieganiu im oraz w umacnianiu poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego,**
- 3) zostały uwzględnione prawnie chronione interesy pokrzywdzonego przy jednoczesnym poszanowaniu jego godności,**
- 4) rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w rozsądnym terminie.**

§ 2. Podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne.

Zasada prawdy materialnej

Czynienie ustaleń realizujących zasadę prawdy materialnej określoną w art. 2 § 2 KPK nie jest uzależnione od liczby dowodów obciążających, lecz od ich wiarygodności ocenionej w sposób swobodny, a nie dowolny z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz w konfrontacji z dowodami odciążającymi, a zatem według standardów określonych w art. 7 KPK.

(postanowienie SN z 22.5.2014 r., III KK 117/14)

Ustalenia faktyczne zgodne z prawdą jako podstawa wyroku

Przez prawdziwe ustalenie faktyczne rozumie się ustalenie, które zostało udowodnione. Udowodnienie zachodzi wówczas, gdy w świetle przeprowadzonych dowodów fakt przeciwny dowodzonemu jest niemożliwy lub wysoce nieprawdopodobny.

(wyrok SA w Gdańsku z 30.12.2010 r., II AKa 280/10)

Naruszenie zasad postępowania karnego jako zarzuty odwoławcze

Artykuł 2 § 2 KPK nie może stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej, gdyż wyznacza jedynie ogólną dyrektywę – zasadę, która powinna być realizowana w toku procesu karnego – naruszenie tej zasady nastąpić zaś może tylko poprzez naruszenie przepisu procesowego o bardziej szczegółowym charakterze, przepisu zawierającego konkretny nakaz lub zakaz, który został np. zignorowany, opacznie zrozumiany lub nie doszło do jego zastosowania.

(postanowienie SN z 18.6.2019 r., IV KK 103/19)

Zakres rozpoznania sprawy przez sąd kasacyjny

Zarzut obrazy art. 2 § 1 KPK nie może stanowić podstawy rewizji. Przepis ten ma bowiem charakter ogólny i nie reguluje on zasad postępowania w sprawach karnych, a tylko określa cel, do osiągnięcia którego służą konkretne, poszczególne przepisy KPK, mające owo postępowanie kształtować prawidłowo. Dlatego też przedmiotem uchybienia mogą być tylko te właśnie konkretne, szczególne normy nakazujące (lub zakazujące) dokonywania określonych czynności w określonej sytuacji procesowej, w toku postępowania sądowego lub też postępowania przygotowawczego (jeżeli w następstwie uchybień w postępowaniu przygotowawczym doszło do naruszenia przepisów w postępowaniu sądowym). Na tle tych konkretnych, szczególnych norm oraz przy uwzględnieniu wagi ich naruszenia KPK przewiduje bezwzględne i względne powody rewizyjne (por. art. 388 i 387 KPK).

(wyrok SN z 25.1.1971 r., IV KR 247/70)

Zobacz również:

- wyrok SA w Krakowie z 10.2.2016 r., II AKa 298/15;
- wyrok SA we Wrocławiu z 20.5.2015 r., II AKa 112/15;
- postanowienie SN z 26.6.2003 r., V KK 333/02;
- wyrok SN z 29.3.2001 r., II KKN 298/98;
- wyrok SN z 28.10.1998 r., III KKN 282/97.

Dyrektywa ochrony interesów pokrzywdzonego

W sprawach o przestępstwa zgwałcenia szczególnej wymowy nabiera dyrektywa zawarta w unormowaniu art. 2 § 1 pkt 3 KPK, nakazująca organom procesowym procedować, tak aby „uwzględnione zostały prawnie chronione interesy pokrzywdzonego”. Postępowanie karne nie powinno prowadzić do podwójnej wiktyimizacji osoby pokrzywdzonej (uchwała połączonych Izb Karnej i Wojskowej Sądu Najwyższego z 21.12.1972 r., VI KZP 64/72).

(wyrok SA w Lublinie z 12.8.1999 r., II AKa 98/99)

Zasada kompensacji szkody wyrządzonej przestępstwem

To pokrzywdzonemu należy powetować wyrządzoną przez oskarżonego krzywdę i chronić jego interesy, nie zaś rozważać czy i w jaki sposób orzeczenie godzi w oskarżonego, który doprowadzając do szkody w mieniu pokrzywdzonego nie myślał o nikim innym, a tylko o swoim własnym interesie. Jeśli oskarżony zdecydował się na popełnienie przestępstwa i wyrządzenie nim szkody pokrzywdzonemu winien jak najszybciej przywrócić stan uprzedni, kompensując szkodę, którą wyrządził. Należy zatem stworzyć pokrzywdzonemu możliwość osiągnięcia celu w postaci uzyskania rekompensaty za spowodowaną przez wielu sprawców szkodę obciążając ich solidarną odpowiedzialnością odszkodowawczą w tym zakresie.

(wyrok SA we Wrocławiu z 30.12.2014 r., II AKa 403/14)

Ustalenie zaistnienia przewlekłości postępowania

Ustalenie zaistnienia przewlekłości postępowania nie jest zależne jedynie od upływu czasu i subiektywnych odczuć skarżącego, a jest wypadkową czynników obiektywnych oraz czasu niezbędnego do podejmowania działań zgodnych z obowiązującymi przepisami przewidującymi prowadzenie okresowych procedur. Przewlekłość jest pojęciem, mówiącym iż jakieś zdarzenia, czy stany są nadmiernie rozciągnięte w czasie, rozwleczone i przedłużają się. Jest to, co oczywiste, pojęcie względne, a zatem zawsze musi być odnoszone do konkretnych realiów sprawy i przyjętego trybu postępowania. Jedynie nadmierne odstępstwa od czasu koniecznego do wykonania określonych czynności sądowych, prac i procedur mogą być uznawane za tworzące stan nieuzasadnionej zwłoki, o jakim mowa w ustawie z 17.6.2004 r.

(postanowienie SA w Katowicach z 11.5.2005 r., II S 26/05)

Przewlekłość postępowania

Przewlekłość postępowania zachodzi, gdy jest ono długotrwałe, prowadzone rozwlekle i trwa ponad konieczność wyjaśnienia okoliczności faktycznych i prawnych niezbędnych do końcowego rozstrzygnięcia, będących w związku przyczynowym z działaniem lub bezczynnością sądu.

(wyrok SA w Krakowie z 22.3.2007 r., II S 1/07)

Nadmierność zwłoki w czynnościach jako przesłanka uznania postępowania za przewlekłe

Przez przewlekłość postępowania rozumie się w praktyce brak czynności zmierzających do rozstrzygnięcia, zachodzący dłużej niż jest to konieczne do rozważenia sprawy bądź zgromadzenia dowodów. Chodzi o to, by czynności zmierzające do wydania orzeczenia kończącego zabierały odpowiednią ilość czasu, tj. odbywały się bez zbędnej zwłoki, jak to Sąd Apelacyjny wyraził w postanowieniu z 1.10.2008 r. (II S 6/08, KZS 2008, Nr 11, poz. 72). Taką zbędną zwłoką nie jest każdy upływ czasu, ale dopiero nadmierne odstępstwo od czasu zwykle koniecznego dla wykonania określonych czynności. Przewlekłość postępowania zachodzi wtedy tylko, gdy zwłoka w czynnościach jest nadmierna (rażąca) i nie znajduje uzasadnienia w obiektywnych okolicznościach sprawy.

(postanowienie SA w Krakowie z 23.11.2010 r., II S 28/10)

O naruszeniu jednej z podstawowych zasad postępowania (rozpatrzenie sprawy w rozsądnym terminie) decyduje nie sam upływ czasu, ale nieuzasadnione przewlekanie procesu.

(postanowienie SA w Katowicach z 15.1.2003 r., II AKz 3/03)

Obszerność dowodów a termin zakończenia postępowania przygotowawczego

Jeśli nawet prokurator ma niewielki wpływ na zakończenie postępowań administracyjnych (o podatki), to jednak, gdy przedstawił podejrzanemu zarzut popełnienia przestępstwa (uzyskania nienależnego VAT) nie może pozostawić przez wiele lat postępowania bez biegu, zwłaszcza że podejrzany podlega środkom zapobiegawczym. Nie ma istotnego znaczenia, że dowody w tym postępowaniu są obszerne, a to kilka tysięcy faktur podlegających sprawdzeniu. Gdy wszczyna się postępowanie, trzeba liczyć się

z ustawowymi terminami zakończenia go, a zawieszenia postępowania nie traktować jako wybiegu pozwalającego uniknąć przedłużania śledztwa przez przełożonego.

(postanowienie SA w Krakowie z 24.6.2010 r., II S 16/10)

Warunki przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu

Przewidziana w art. 2 § 1 pkt 4 KPK zasada rozpoznawania spraw w rozsądnym terminie nie może doznawać uszczerbku poprzez nadużywanie instytucji przekazywania spraw innemu sądowi równorzędnemu na podstawie unormowania zawartego w art. 36 KPK. Przepis ten może mieć zastosowanie jedynie w tych szczególnych sytuacjach, gdy odstępstwo od rozpatrywania spraw przez sąd właściwy wedle przepisów ogólnych w sposób oczywisty uzasadnione jest rzeczywistymi względami ekonomii procesowej. Decyzja o sięgnięciu po instrument określony w art. 36 KPK musi być zatem poprzedzona analizą, czy przy istniejących ułatwieniach procesowych, przewidzianych np. w art. 177 § 1a KPK czy art. 396 § 2 KPK, przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu jest dla dobra postępowania i sprawności procesu rozwiązaniem racjonalnym.

(postanowienie SA w Białymstoku z 18.11.2010 r., II AKo 110/10)

Obowiązki organizacyjne państwa w zakresie zapobiegania przewlekłości postępowania

Państwo ma obowiązek zorganizowania warunków należytego sprawowania władzy jurysdykcyjnej, w tym zapewnienia optymalnej obsady kadrowej sądów odwoławczych orzekających w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, aby nie dochodziło do przewlekłości postępowania.

(postanowienie SN z 8.3.2005 r., III SPP 34/05)

Obowiązkiem każdego państwa strony Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej w Rzymie 4.11.1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.), jest zapewnienie takiej organizacji i funkcjonowania systemu organów wymiaru sprawiedliwości, które umożliwiają rzeczywiste i skuteczne korzystanie z gwarantowanego w art. 6 tej Konwencji prawa do sądu, w tym także prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

(postanowienie SN z 3.6.2005 r., III SPP 109/05)

Artykuł 4. [Zasada obiektywizmu]

Organy prowadzące postępowanie karne są obowiązane badać oraz uwzględnić okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego.

Samodzielna podstawa kasacyjna

Naruszenie art. 4 KPK nie może stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej, gdyż w tym przepisie sformułowano jedną z zasad generalnych rządzących procesem karnym, która to zasada znajduje następnie konkretyzację w części szczegółowej kodeksu. Treścią zarzutu może stać się jedynie naruszenie tych konkretnych, szczegółowo wskazanych przepisów, nie zaś zasady generalnej. Podobnie rzecz przedstawia się w odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 2 § 2 KPK.

(postanowienie SN z 19.10.2016 r., IV KK 333/16)

Zarzut braku obiektywizmu sądu

Brak obiektywizmu sądu wchodzi w grę wyłącznie wówczas, gdy naruszono konkretne przepisy zawierające normy nakazujące lub zakazujące działań na niekorzyść określonej strony postępowania lub gdy w sposób wyraźny i udokumentowany sąd faworyzuje jedną ze stron.

(postanowienie SN z 12.12.2018 r., IV KK 644/18)

Odmówienie wiarygodności dowodom a zasada prawdy obiektywnej

Odmówienie wiary niektórym wyjaśnieniom złożonym przez oskarżonych, a w rezultacie ich pominięcie jako podstawy dowodowej podczas dokonywanych ustaleń faktycznych, nie może być utożsamiane ani z brakiem oceny okoliczności, których tego rodzaju dowód dotyczy w kontekście finalnego rozstrzygnięcia, ani też nie jest wyrazem złamania zasady bezstronności sądu, bowiem odmowa przyznania waloru wiarygodności niektórym z przeprowadzonych dowodów, przy jednoczesnej aprobacie i uwzględnieniu innych dowodów, jest niczym więcej niż realizacją przysługującego sądowi orzekającemu uprawnienia w ramach czynienia ustaleń faktycznych, z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów i w związku z tym, nie może być uznana za przejaw złamania zasady obiektywizmu, o jakiej mowa w art. 4 KPK.

(*postanowienie SN z 9.8.2017 r., II KK 206/17*)

Wydanie orzeczenia w innej sprawie pozostającej w związku ze sprawą aktualnie rozpoznawaną jako przyczyna wyłączenia sędziego

Zasada domniemania niewinności wiąże się ściśle z wyrażoną w art. 4 KPK zasadą obiektywizmu. Oznacza ona nakaz bezstronnego traktowania stron, w tym oskarżonego, oraz zakaz kierunkowego nastawienia do sprawy, więc sąd nie może przyjmować określonego obrazu sprawy przed zakończeniem postępowania i dawać stronom do zrozumienia, że ma już określoną wersję zdarzenia w przedmiocie odpowiedzialności. Uzewnętrznienie swojego stanowiska, między innymi poprzez wydanie orzeczenia w innej sprawie pozostającej w związku ze sprawą aktualnie rozpoznawaną lub przez sposób uzasadnienia takiego rozstrzygnięcia, uznawane jest za powód do powstania uzasadnionej wątpliwości co do bezstronności sędziego w danej sprawie.

(*wyrok SN z 18.3.2009 r., IV KK 380/08*)

Zobacz również:

- wyrok SA w Lublinie z 19.6.2008 r., II AKa 91/08;
- postanowienie SN z 8.4.2003 r., V KK 229/02.

Wyłączenie sędziego od udziału w sprawie w świetle wykorzystania jednego materiału dowodowego do orzeczenia odpowiedzialności karnej współsprawców tego samego czynu

W wypadku gdy materiał dowodowy, na podstawie którego orzeczono w przedmiocie odpowiedzialności karnej jednego ze sprawców czynu, miały stanowić podstawę dowodową orzeczenia w przedmiocie odpowiedzialności karnej także i innego współsprawcy (podlegacza lub pomocnika) tego samego czynu, sędzia, który dokonał oceny dowodów w odniesieniu do jednej z tych osób, powinien być wyłączony od udziału w sprawie dotyczącej pozostałych, z uwagi na istnienie okoliczności, która „mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności” w rozumieniu art. 41 § 1 KPK.

(*uchwała SN z 26.4.2007 r., I KZP 9/07*)

Nie można też stwierdzić, że sędzia wydający wyrok w stosunku do kolejnego współsprawcy, wyrok oparty na tym samym materiale dowodowym, w rzeczywistości przestaje być obiektywnie bezstronny. Artykuł 41 § 1 KPK nie odwołuje się jednak tylko do faktycznego braku bezstronności sędziego. W przepisie tym mówi się o wywołaniu uzasadnionej wątpliwości co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Należy więc zróżnicować obiektywną bezstronność sędziego i jego bezstronność w odbiorze zewnętrznym. Co do odbioru zewnętrznego z reguły odwołać się można do oceny sytuacji dokonanej przez przeciętnego, rozsądnie rozumującego obserwatora procesu. Nie będzie to, rzecz jasna, ocena strony czy uczestnika postępowania, ale ocena hipotetycznego, przeciętnie wykształconego, poprawnie logicznie myślącego członka społeczeństwa, który nie jest osobiście zainteresowany wynikiem procesu. Taki odbiór zewnętrzny oparty na zobiektywizowanych przesłankach ma zasadnicze znaczenie dla budowania zaufania do sądu zarówno w danej sprawie, jak i w ogóle. Wykluczyć przy tym należy wszyst-

kie te sytuacje, w których wątpliwości wobec bezstronności byłyby pochopne lub nieprawdziwe i łatwo można byłoby tego dowieść.

(*wyrok SN z 8.1.2009 r., III KK 257/08*)

Biegły

Udział sędziego w rozpoznaniu sprawy, w której występuje w charakterze biegłego małżonek tego sędziego, pozostaje w sprzeczności z zasadami wyrażonymi w art. 8 i 9 KPK z 1950 r. oraz jest uchybieniem powodującym uchylenie orzeczenia, jeżeli uchybienie to mogło mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia.

(*uchwała SN z 6.7.1967 r., VI KZP 18/67*)

Zobacz również:

- wyrok SN z 5.10.2000 r., II KKN 246/00;
- postanowienie SN z 23.2.1990 r., V KRN 378/89;
- wyrok SN z 16.2.1978 r., IV KR 4/78;
- wyrok SN z 19.12.1974 r., II KR 239/74.

Fakt, że oskarżyciel prywatny był przed 8 laty prokuratorem, w sytuacji gdy zarzucone przezeń oskarżonemu czyny nie miały nic wspólnego z tą funkcją i miały zaistnieć po 6 latach od odejścia oskarżyciela z pracy w prokuraturze, będąc przy tym związane z jego ówczesną funkcją burmistrza oraz nowymi wyborami samorządowymi, nie upoważnia do twierdzenia, że w sprawie tej dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga przekazania sprawy do innego sądu i to poza okręg apelacji.

(*postanowienie SN z 14.12.2004 r., II KO 66/04*)

Pojęcie uzasadnionych wątpliwości odnośnie do bezstronności sądu

Dla zastosowania instytucji z art. 37 KPK zagrożenie niezawisłości i bezstronności sędziowskiej musi być realne, nie zaś jedynie domniemywane. Nadużywanie instytucji właściwości delegacyjnej może wywołać skutek przeciwny do *ratio legis* unormowania zawartego w art. 37 KPK, tj. doprowadzić do naruszenia dobra wymiaru sprawiedliwości poprzez podważenie zaufania do bezstronności sędziów i sądów

(*postanowienie SN z 21.10.2007 r., III KO 77/08*)

Jakkolwiek sam tylko fakt wykonywania przez oskarżonego praktyki adwokackiej przed określonym sądem nie zawsze prowadzić musi do przełamania zasady właściwości sądu do rozpoznania sprawy, to jednak *in concreto* należy przyjąć, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga rozstrzygnięcia w zakresie przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Dobro wymiaru sprawiedliwości może być bowiem zagrożone istnieniem i uzewnętrznianiem opinii subiektywnych, nacechowanych nieufnością i podejrzliwością nawet wtedy, kiedy nie ma racjonalnych podstaw do odmawiania sądowi zdolności do obiektywnego rozstrzygnięcia.

(*postanowienie SN z 8.6.2004 r., II KO 21/04*)

Zobacz również:

- postanowienie SN z 24.9.2008 r., III KK 73/08;
- postanowienie SA we Wrocławiu z 1.8.2001 r., II AKo 312/01.

Stwierdzenie istnienia okoliczności tego rodzaju, o jakich stanowi art. 41 § 1 KPK, nie jest równoznaczne z ustaleniem, że rzeczywiście ten konkretny sędzia, którego one dotyczą, byłby w danej sprawie stronniczy. Sens wyłączenia sędziego w omawianym trybie tkwi bowiem w tym nade wszystko, iż ujawnione zostały okoliczności o takim charakterze, że brak jest możliwości przekonania każdego, rozsądnie myślącego, kto wątpliwość co do bezstronności sędziego powziął, że okoliczności te z całą pewnością nie wpłyną na obiektywizm rozpoznania sprawy i treść rozstrzygnięcia kończącego postępowanie.

(*postanowienie SA we Wrocławiu z 1.8.2001 r., II AKo 312/01*)

Zobacz również:

- wyrok SN z 22.2.1996 r., II KRN 199/95;
- wyrok SN z 4.7.1995 r., II KRN 72/95.

Zasada obiektywizmu a ocena dowodów zgromadzonych w procesie karnym

Artykuł 4 KPK statuuje zasadę obiektywizmu, zgodnie z którą organy prowadzące postępowanie karne są obowiązane badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Jednakże zgodnie z jednolitym stanowiskiem prezentowanym tak w doktrynie, jak i orzecznictwie, wspomniana zasada obiektywizmu w swej istocie nie sprowadza się do obowiązku interpretowania zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego jedynie na korzyść oskarżonego, a polegać ma na obiektywnym, bezstronnym stosunku organu prowadzącego postępowanie do wszystkich stron procesowych oraz sprowadzać się ma do dokonania sprawiedliwej i nieuprzedzonej analizy i oceny zgromadzonych dowodów.

(*wyrok SA w Łodzi z 30.6.2014 r., II AKa 244/13*)

Odrzucenie przez sąd pewnych dowodów, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów, stanowi uprawnienie sądu dokonującego ustaleń faktycznych z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów i nie może być uznane za przejaw złamania zasady obiektywizmu. Podobnie odmówienie wiary zeznaniom określonych świadków czy też wyjaśnieniom oskarżonego, a tym samym ich pominięcie jako podstawy dowodowej przy rekonstrukcji stanu faktycznego tych dowodów, nie może być utożsamiane z brakiem oceny okoliczności, których te dowody dotyczą w kontekście finalnego rozstrzygnięcia i nie jest wyrazem złamania zasady bezstronności sądu.

(*postanowienie SN z 16.12.2015 r., II KK 360/15*)

O respektowaniu zasady obiektywizmu świadczy fakt, że sąd wyrokował z uwzględnieniem zarówno okoliczności uwiarygodniających wersję pokrzywdzonych, jak i wersji jej zaprzeczających oraz na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie.

(*wyrok SA w Szczecinie z 15.10.2015 r., II AKa 165/15*)

Nie można traktować na równi niedostatków dowodu obciążającego oskarżonego z niedostatkami wyjaśnień oskarżonego nieprzyznającego się do winy. Dlatego też, dopóki dowody obciążające nie będą pozwalały na pewne ustalenie winy oskarżonego, eliminując wszelkie wątpliwości w tym zakresie, dopóty nawet najmniej przekonujące jego wyjaśnienia muszą być uznane za wiarygodne, gdyż to obowiązkiem oskarżyciela jest dowiedzenie winy, a oskarżony nie musi dowodzić swojej niewinności.

(*wyrok SA w Warszawie z 1.4.2015 r., II AKa 57/15*)

Skutki procesowe naruszenia art. 4 KPK

Przekonanie sędziowskie decyduje o korzystaniu z uprawnienia uchylania pytań przez przewodniczącego rozprawy.

(*wyrok SN z 6.10.2005 r., WA 19/05*)

Naruszenie art. 4 KPK nie może stanowić samodzielnej, autonomicznej podstawy kasacyjnej. Przepis ten określa ogólną dyrektywę postępowania i dopiero wskazanie tych przepisów ustawy procesowej, które miał sąd naruszyć, wbrew zasadzie obiektywizmu, czyniłoby taki zarzut (chociażby) formalnie poprawnym.

(*postanowienie SN z 18.6.2019 r., IV KK 103/19*)

Zobacz również:

- wyrok SA w Krakowie z 14.5.2008 r., II AKa 50/08;
- postanowienie SN z 24.1.2008 r., II KK 275/07;
- postanowienie SN z 19.12.2006 r., IV KK 452/06;
- postanowienie SN z 8.4.2003 r., V KK 229/02.

Artykuł 5. [Zasada domniemania niewinności]

§ 1. Oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem.

§ 2. Niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego.

Zastosowanie reguły *in dubio pro reo*

W art. 5 § 2 KPK nie chodzi o wątpliwości stron procesu, lecz wątpliwości nasuwające się na tle materiałów danej sprawy organowi procesowemu, który powinien dążyć do ich usunięcia. To sąd winien dążyć do wyeliminowania zaistniałych wątpliwości w drodze uzupełnienia postępowania dowodowego i dopiero, gdy po wykorzystaniu istniejących możliwości wątpliwość istnieje nadal, uprawniony jest sięgnąć po regułę z art. 5 § 2 KPK. Tym samym reguła ta ma zastosowanie dopiero wówczas, gdy zostały wyczerpane wszystkie możliwości poznawcze w postępowaniu. W sytuacji zaś, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, ewentualne zastrzeżenia skarżącego co do wiarygodności konkretnego dowodu mogą być rozstrzygane jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobodnej oceny dowodów określonej w art. 7 KPK.

(*postanowienie SN z 4.6.2019 r., V KK 167/19*)

Naruszenie zasady *in dubio pro reo* jako zarzut odwoławczy

Do obrazu art. 5 § 2 KPK, dochodzi wyłącznie wtedy, gdy to sąd orzekający poweźmie w sprawie niedające się usunąć wątpliwości, ale pomimo uświadomienia ich sobie, rozstrzygnie na niekorzyść oskarżonego.

(*postanowienie SN z 28.6.2019 r., V KK 189/19*)

Naruszenie zasady *in dubio pro reo* możliwe jest jedynie wtedy, gdy sąd w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe i w sposób zgodny z art. 7 KPK ocenił zgromadzone dowody, a pomimo to z dowodów uznanych za wiarygodne nadal wynikają co najmniej dwie wersje faktyczne i organ procesowy rozstrzyga niedające się usunąć wątpliwości niezgodnie z kierunkiem określonym w art. 5 § 2 KPK. Jeżeli zatem kwestionuje się ocenę poszczególnych dowodów, nie może być mowy o naruszeniu art. 5 § 2 KPK.

(*postanowienie SN z 3.1.2019 r., III KK 215/18*)

O naruszeniu art. 5 § 2 KPK można mówić dopiero wtedy, gdy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób wyczerpujący (art. 410 KPK) i poddania ujawnionych na rozprawie dowodów ocenie, zgodnie z regułami wskazanymi w art. 7 KPK, pozostaną nadal równie możliwe co najmniej dwie wersje ustaleń faktycznych, a sąd *meriti* jako podstawę ustaleń faktycznych przyjmie wersję mniej korzystną dla oskarżonego, niż ta wersja, która również nie mogła zostać odrzucona jako niewiarygodna.

(*postanowienie SN z 24.10.2018 r., V KK 432/18*)

Zasada *in dubio pro reo* przy ocenie dowodów

Niedające się usunąć wątpliwości, o których mówi art. 5 § 2 KPK, to wątpliwości istniejące obiektywnie – nieusunięte przez sąd lub też zinterpretowane na niekorzyść oskarżonego.

(*postanowienie SN z 15.11.2017 r., III KK 222/17*)

Zasada domniemania niewinności przy istnieniu wątpliwości sądu co do winy oskarżonego

Sąd przystępując do rozpoznania każdej sprawy winien zakładać, że oskarżony musi zostać uniewinniony, jeżeli przedstawione w przewodzie sądowym dowody nie pozwolą sądowi powziąć przekonania, iż wina została udowodniona w sposób wykluczający wszelkie wątpliwości.

(*wyrok SA w Katowicach z 28.12.2011 r., II AKa 382/11*)

Zobacz również:

- wyrok NSA w Warszawie z 16.2.2011 r., I OSK 1410/10;
- wyrok SA w Krakowie z 29.12.2006 r., II AKa 234/06;
- wyrok TK z 29.1.2002 r., K 19/01;
- wyrok TK z 27.2.2001 r., K 22/00;
- wyrok SN z 26.9.2000 r., V KKN 325/00.

Ustalenie winy oskarżonego – dowody bezpośrednie i poszlaki

Według zasad obowiązującej procedury karnej to nie oskarżony musi udowodnić swoją niewinność, lecz oskarżyciel udowodnić winę oskarżonego. Przy czym udowodnić, tzn. wykazać w sposób niebudzący wątpliwości wiarygodnymi dowodami – bezpośrednimi lub pośrednimi; te ostatnie w postaci tzw. poszlak mogą być uznane za pełnowartościowy dowód winy oskarżonego jedynie wtedy, gdy zespół tych poszlak pozwala na ustalenie jednej logicznej wersji zdarzenia, wykluczającej możliwość jakiegokolwiek innej wersji.

(*wyrok SA w Łodzi z 25.5.1995 r., II AKr 120/95*)

W dochodzeniu do prawdy obiektywnej sąd może posługiwać się nie tylko dowodami bezpośrednimi, którymi aktualnie dysponuje, ale również prawidłowym logicznie rozumowaniem wspieranym przesłankami natury empirycznej. Pozwala to sądowi na uznanie za dowód logicznie poprawnej koncepcji myślowej, której wnioski (informacje) swoją konsekwencją eliminują inne, chociaż nie muszą całkowicie wyłączać rozumowania odmiennego. Sąd ma prawo oprzeć swoje rozstrzygnięcie na tego rodzaju dowodach pośrednich, jeżeli racjonalnie uznał je za czyniące zadość postulatowi dochodzenia do prawdy obiektywnej i wyprowadził z nich wnioski odpowiadające zasadom logicznego rozumowania, z jednoczesnym respektowaniem zasady *in dubio pro reo*.

(*wyrok SA w Szczecinie z 6.3.2014 r., II AKa 30/14*)

Wnioskowanie z faktu dowodowego (poszlaki) o fakcie głównym wymaga wykluczenia innych (alternatywnych) wersji zdarzenia. Tymczasem sąd *a quo* nie ustalił okoliczności, w jakich powstały kwestionowane dokumenty oraz osoby, która podrobiła podpis. Zasadnie zatem przyjął sąd, że wersja zdarzenia zaproponowana w akcie oskarżenia jest tak samo prawdopodobna, jak wersja jej przeciwna. Innymi słowy, oskarżyciel publiczny nie dowiódł w sposób wykluczający wszelkie rozsądne wątpliwości, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa.

(*wyrok SA w Katowicach z 14.6.2017 r., II AKa 107/17*)

Zobacz również:

- wyrok SA w Krakowie z 5.5.2011 r., II AKa 264/10;
- wyrok SN z 13.10.1999 r., II KKN 297/97;
- wyrok SN z 24.2.1999 r., V KKN 362/97;
- wyrok SN z 28.9.1995 r., III KRN 88/95.

Zasada domniemania niewinności przy stosowaniu środków przymusu

Sam fakt zastosowania tymczasowego aresztowania nie może być oceniany jako obalenie zasady domniemania niewinności. Dotychczas zebrany w sprawie materiał dowodowy, przede wszystkim zabezpieczona dokumentacja oraz wyjaśnienia współpodejrzanych, wskazuje na duże prawdopodobieństwo, że podejrzana popełniła zarzucane jej przestępstwo, zachodzi zatem ogólna przesłanka z art. 249 § 1 KPK. Oczywiście jest, że nie jest ona tożsama ze stwierdzeniem, iż swoim zachowaniem wyczerpała znamiona zarzucanego jej czynu, bo jednoznaczne ustalenie powyższego na obecnym wstępnym etapie postępowania nie jest możliwe. Wyjaśnienia podejrzanej, podobnie jak inne dowody, są nadal weryfikowane. Dlatego też przepis mówi jedynie o dużym prawdopodobieństwie, a nie o pewności co do popełnienia czynu. Ostateczne rozstrzygnięcie o zakresie odpowiedzialności karnej, kwalifikacji prawnej,

jest nie tylko niemożliwe, ale przede wszystkim niedopuszczalne, bo władny jest to uczynić dopiero sąd rozpoznający sprawę na etapie wyrokowania.

(*postanowienie SA w Katowicach z 16.7.2008 r., II AKz 514/08*)

Zasada *in dubio pro reo* a wątpliwości natury prawnej

Zasada *in dubio pro reo* obejmuje również wątpliwości prawne i wolno ją stosować do zagadnień natury prawnej, jeżeli po wykorzystaniu możliwych sposobów wykładni określona wątpliwość prawna nie zostanie usunięta. Sam KPK nie ogranicza bowiem owej reguły wyłącznie do wątpliwości w sferze faktów.

(*wyrok SA w Lublinie z 10.10.2012 r., II AKa 162/12*)

Zasadę *in dubio pro reo* w odniesieniu do zagadnienia prawnego należy ujmować w relacji do zagadnienia sprecyzowanego abstrakcyjnie. Wykładnia każdego przepisu powinna być bowiem jednolita i mieć walor ogólnie obowiązujący, a nie zmienna i dostosowana każdorazowo do indywidualnego interesu danej strony.

(*wyrok SN z 6.12.2006 r., III KK 181/06*)

Zobacz również:

– wyrok SA w Katowicach z 24.3.2011 r., II AKa 49/11.

Zarzut naruszenia zasady *in dubio pro reo* przy wątpliwościach faktycznych

Nie można zasadnie stawiać zarzutu obraży art. 5 § 2 KPK, podnosząc wątpliwości strony co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz *in dubio pro reo* nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Do naruszenia reguły *in dubio pro reo* mogłoby zatem dojść jedynie wtedy, gdyby sąd dostrzegł istnienie niedających się usunąć wątpliwości, a mimo to nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego.

Zasada *in dubio pro reo* nie ogranicza zasady swobody oceny dowodów. Jeżeli z materiału dowodowego wynikają różne wersje wydarzenia, to nie jest to jeszcze równoznaczne z zaistnieniem niedających się usunąć wątpliwości w rozumieniu tego przepisu. W takim wypadku sąd jest zobowiązany do dokonania ustaleń właśnie na podstawie swobodnej oceny dowodów. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego. Jeżeli jednak sąd dokona stanowczych ustaleń, to w ogóle nie może zachodzić obraza art. 5 § 2 KPK, gdyż według tych ustaleń nie ma wątpliwości.

(*wyrok SA w Poznaniu z 26.3.2019 r., II AKa 259/18*)

Stan poczytalności oskarżonego *tempore criminis* jest ustaleniem faktycznym, co do którego może mieć zastosowanie norma z art. 5 § 2 KPK. Zastosowanie jednak tej normy musi zostać poprzedzone wyczerpaniem przewidzianych przez prawo możliwości dowodowych.

(*wyrok SA w Katowicach z 24.2.2017 r., II AKa 550/16*)

W fazie postępowania sądowego tylko sąd – jako organ procesowy – może powziąć wątpliwości co do poczytalności obwinionego – i w konsekwencji dopuścić dowód z opinii biegłych psychiatrów. Nie oznacza to jednak, że po powzięciu takich wątpliwości sąd nie może już zmienić swojego stanowiska. Skoro wątpliwości te są konsekwencją ujawnienia się określonych okoliczności faktycznych, to zmiana tych okoliczności może pociągnąć za sobą ustąpienie wspomnianych wątpliwości co do poczytalności.

(*wyrok SN z 20.11.2015 r., SNO 70/15*)

Zasada *in dubio pro reo* odnosi się w praktyce do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, nie wolno jednakże rozumieć jej jako reguły swoistego, uproszczonego traktowania wątpliwości. Wszelka wątpliwość w zakresie ustaleń faktycznych powinna być wyjaśniona i usunięta przez wszechstronną

inicjatywę dowodową organu procesowego i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego. Dopiero, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwość nie zostanie usunięta, należy ją wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego.

(wyrok SN z 25.6.1991 r., WR 107/91)

Zasada *in dubio pro reo* nie może stwarzać pretekstu do uproszczonego traktowania wątpliwości. Jak bowiem wyraźnie wynika z brzmienia art. 5 § 2 KPK, reguła ta ma zastosowanie dopiero wtedy, gdy mimo wszelkich starań organu prowadzącego postępowanie nie da się usunąć występujących wątpliwości. Wątpliwości, o jakich mowa w art. 5 § 2 KPK to wątpliwości sądu, a nie strony procesowej wyrażającej odmienny pogląd w przedmiocie oceny całości kształtu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności oceny wiarygodności dowodów stanowiących podstawę ustaleń faktycznych oraz że za nietrafną należy uznać interpretację zasady *in dubio pro reo*, jako powinności czynienia ustaleń na podstawie dowodów najbardziej korzystnych dla oskarżonego. Nawet jeżeli z materiału dowodowego wynikają różne wersje wydarzeń, to nie jest to równoznaczne z istnieniem niedających się usunąć wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 KPK, bo w takim przypadku sąd orzekający zobowiązany jest do dokonania ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i dopiero wówczas, gdy wątpliwości nie zostaną usunięte, należy tłumaczyć je na korzyść oskarżonego.

(wyrok SA w Gdańsku z 31.1.2017 r., II AKa 307/16)

Zobacz również:

- wyrok SA w Białymstoku z 30.12.2016 r., II AKa 151/16;
- postanowienie SN z 20.12.2016 r., II KK 375/16;
- postanowienie SN z 9.12.2016 r., IV KK 378/16;
- postanowienie SN z 25.4.2007 r., III KK 46/07;
- wyrok SA w Krakowie z 14.10.2004 r., II AKa 149/04;
- wyrok SA w Łodzi z 17.1.2001 r., II AKa 255/00;
- wyrok SN z 14.5.1999 r., IV KKN 714/98.

In dubio pro reo – realizacja zasady

O obrazie zasady *in dubio pro reo* można byłoby mówić jedynie wówczas, gdyby sąd *meriti* wskazał na różne niedające się wykluczyć wersje zdarzenia i nie przyjął w takim układzie dowodowym ustalenia dla oskarżonego korzystniejszego.

(postanowienie SN z 7.7.2017 r., III KK 144/17)

Powołanie się na zasadę *in dubio pro reo* przez stronę

Reguła, o której mowa w art. 5 § 2 KPK, nie ma zastosowania, gdy wątpliwości w zakresie przyjętych ustaleń faktycznych podnosi strona, a nie stały się one udziałem orzekającego merytorycznie sądu.

(postanowienie SN z 26.6.2019 r., II KK 326/18)

Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz *in dubio pro reo* nie są miarodajne wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych, względnie, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Nie uzasadniają zaś postawienia sądowi zarzutu obrazy art. 5 § 2 KPK wątpliwości strony co do trafności i prawidłowości ustaleń faktycznych.

(postanowienie SN z 24.11.2015 r., IV KK 364/15)

Norma wyrażona w art. 5 § 2 KPK zostaje naruszona nie tylko wtedy, gdy nieusuwalnych wątpliwości nie rozstrzygnięto na korzyść oskarżonego, ale również wtedy, gdy organ procesowy bezzasadnie korzysta z tej dyrektywy. Warunkiem jej zastosowania jest przecież brak możliwości usunięcia wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych. Natomiast w wypadku, gdy pewne ustalenie faktyczne jest zależne od dania wiary tej lub innej grupie dowodów przeprowadzonych w toku procesu, nie można w ogóle

mówić o naruszeniu zasady *in dubio pro reo*. Obowiązkiem sądu jest bowiem wtedy przede wszystkim dokonanie pogłębionej analizy poszczególnych dowodów, zajęcie stanowiska co do ich wiarygodności, skonfrontowanie z innymi dowodami i dokonanie oceny, której wyniki w postaci wniosków doprowadzą do dokonania konkretnych ustaleń faktycznych. Samo zgromadzenie w sprawie różnych dowodów, nawet wspierających przeciwstawne tezy, nie daje wcale podstawy do twierdzenia, że zachodzą niedające się usunąć wątpliwości, ale rodzi po stronie sądu obowiązek szczególnie starannego rozważenia każdego z tych dowodów i rzetelnego wskazania, które z nich i dlaczego przyjmuje za podstawę swego rozstrzygnięcia. Ewentualne zastrzeżenia dotyczące tej sfery mogą być więc jedynie rozstrzygane na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd orzekający w granicach sędziowskiej swobody oceny wynikającej z treści art. 7 KPK. Nawet całkowite przeciwieństwo dowodów nie daje jeszcze podstaw do zaniechania ich oceny i mechanicznego powołania się na dyrektywę interpretowania wątpliwości na korzyść oskarżonego.

Artykuł 5 § 2 KPK nie może więc być wykładany jako źródło obowiązku czynienia ustaleń faktycznych na podstawie najkorzystniejszej dla oskarżonego wersji zdarzeń bez wcześniejszego przeanalizowania wszystkich dostępnych dowodów i przedstawienia argumentów uzasadniających ocenę każdego z nich. Zatem nie jest sprzeczny z dyrektywą zapisaną w tym przepisie wybór wersji mniej korzystnej z punktu widzenia oskarżonego, jeżeli znajduje ona oparcie w dowodach, które oddają obraz zdarzenia jako logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym.

(wyrok SN z 28.9.2015 r., IV KK 143/15)

Jeżeli przy rozstrzygnięciu danej sprawy sąd nie miał wątpliwości, choć powinien był je mieć, np. z powodu niepełnego materiału dowodowego, to wówczas nie może być mowy o naruszeniu art. 5 § 2 KPK, lecz ewentualnie innych przepisów ustawy procesowej, jako że wadą pierwotną jest niedostrzeżenie braków dowodowych, a konsekwencją tego błędu jest brak wątpliwości sądu.

(wyrok SA w Szczecinie z 20.11.2014 r., II AKa 185/14)

W wypadku, gdy istotne dla sprawy ustalenie faktyczne może być poczynione w sposób pewny (tj. bez wypełniania rozumowania niekorzystnymi dla oskarżonego domniemaniami), a zależne jest ono od dania wiary lub odmówienia wiary tej czy innej grupie dowodów (np. zeznaniom świadków, w opozycji do wyjaśnień oskarżonego, lub *vice versa*), sąd nie może uchylić się od oceny przeprowadzonych dowodów, odwołując się do zasady *in dubio pro reo*. Sięganie po art. 5 § 2 KPK nie może zatem stanowić wyrazu bezradności decyzyjnej sądu w sytuacji, w której winien on zdecydować się na danie wiary temu lub innemu dowodowi, przy jednoczesnym odmówieniu wiary innemu dowodowi, jeśli tylko obdarzenie zaufaniem jednego z dowodów (grupy dowodów) prowadzi do stanowczych wniosków co do przebiegu wydarzeń istotnych z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego.

(wyrok SN z 6.2.2008 r., IV KK 404/07)

Artykuł 5 § 2 KPK znajduje zastosowanie wtedy, gdy możliwość pewnych ustaleń za pomocą swobodnej oceny dowodów zostaje wyczerpana.

(wyrok SA w Warszawie z 25.6.2015 r., II AKa 72/15)

Zasada tłumaczenia wątpliwości na korzyść oskarżonego nie polega na obowiązku automatycznego wyboru najkorzystniejszej wersji wynikającej z wyjaśnień i zeznań o niejednakowej treści. Nie jest więc sprzeczny z tą zasadą wybór wersji mniej korzystnej, oczywiście znajdującej oparcie w dowodach, jeżeli w przeciwieństwie do korzystniejszej właśnie one pasują do obrazu zdarzenia jako logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym dopełnienie, gdy pozostałe elementy zdarzenia nie są nawet w ogóle kwestionowane.

(wyrok SA w Łodzi z 18.9.2014 r., II AKa 173/14)

Wyrażona w art. 5 § 2 KPK reguła nie nakłada na sąd orzekający obowiązku przyjęcia za wiarygodną wersji najkorzystniejszej dla oskarżonego, a jedynie zakaz czynienia niekorzystnych domniemań w sytuacji, gdy z żadnego dowodu owe okoliczności nie wynikają.

(wyrok SA w Poznaniu z 3.7.2014 r., II AKa 111/14)

Nieporozumieniem jest łączne formułowanie zarzutu obrazy art. 5 § 2 i art. 7 KPK. Przepisy te mają bowiem charakter rozłączny – jeśli dane ustalenie faktyczne jest wynikiem oceny dowodów, nie zaś rozstrzygnięciem wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, to brak przesłanek do skutecznego stawiania zarzutu naruszenia art. 5 § 2 KPK.

(*wyrok SA w Lublinie z 13.5.2014 r., II AKa 45/14*)

Zobacz również:

- wyrok SA w Białymstoku z 8.12.2016 r., II AKa 134/16;
- wyrok SA w Krakowie z 10.2.2016 r., II AKa 298/15.

Nie można w sposób jednoznaczny przyjąć, że zaistniały wątpliwości, o których stanowi treść art. 5 § 2 KPK. Skoro zostały ustalone czynne urazy (uderzenia i kopnięcia) u pokrzywdzonego skutkujące obrażeniami twarzoczaszki, a więc złamaniem kości nosa, zwichnięciem w stawie skroniowo-żuchwowym lewym, sińcami oczodołów – to należy właśnie w następstwie dokonanej kompleksowej oceny całości zebranych dowodów w sposób jednoznaczny, bez żadnych wątpliwości przyjąć, iż także obrażenia w postaci złamania łuski kości skroniowej lewej i ostrego krwiaka podtwardówkowego skutkujące dalszymi obrażeniami mózgu również powstały wskutek urazów czynnych, a nie wskutek ewentualnych urazów biernych, chociażby spowodowanych atakiem padaczki.

(*wyrok SA w Krakowie z 2.9.2015 r., II AKa 196/15*)

Sąd Apelacyjny eliminował z treści przypisanych oskarżonym czynów zwroty „nie mniej” i „nie mniejszej”, odnoszące się do ilości bądź wartości przedmiotowych w orzekaniu środków odurzających. Zamieszczenie ich nie wykluczało przyjęcia, że ilości lub wartości narkotyków mogły być większe, co budziłoby wątpliwości co do ich faktycznej ilości i naruszałoby zasadę *in dubio pro reo*.

(*wyrok SA w Krakowie z 30.1.2013 r., II AKa 258/12*)

Łańcuch poszlak w procesie poszlakowym

W procesie poszlakowym łańcuch poszlak można uznać za zamknięty tylko wówczas, gdy każda z poszlak została ustalona w sposób niebudzący wątpliwości i uniemożliwiający jakiegokolwiek inne rozważania, a zespół poszlak rozumianych jako udowodnione fakty uboczne prowadzi do stwierdzenia jednej tylko wersji zdarzenia, z której wynika, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu. Dowód z poszlak nie pozwala natomiast na uznanie winy, jeśli zgromadzone poszlaki nie pozwalają na wykluczenie jakiegokolwiek innej wersji zdarzenia.

(*wyrok SA w Katowicach z 9.6.2016 r., II AKa 178/16*)

Artykuł 6. [Prawo do obrony]

Oskarżonemu przysługuje prawo do obrony, w tym prawo do korzystania z pomocy obrońcy, o czym należy go pouczyć.

Powoływanie się na zasadę prawa do obrony w podstawach kasacyjnych

Artykuł 6 KPK jako zawierający generalną zasadę procesu karnego, tj. zasadę prawa do obrony, nie może stanowić samoistnej podstawy odwoławczej. O ile skarżący zarzuca skarżonemu orzeczeniu uchybienie przewidzianej w tym przepisie zasadzie procesowej to powinien przywołać tę normę, ale w związku z innym przepisem, który – jako realizujący tę zasadę – został także naruszony.

(*postanowienie SN z 27.2.2019 r., III KZ 10/19*)

Obrona formalna; gwarancje realizacji prawa do obrony; wymiar kary dla sprawcy młodocianego

Oskarżonemu przysługuje prawo do obrony, w tym prawo do korzystania z pomocy obrońcy na każdym etapie postępowania. Nie sposób zgodzić się z poglądem, że uprawnienie z art. 78 § 1 KPK wygasa

w okresie od wydania nieprawomocnego wyroku przez sąd I instancji aż do chwili rozpoznania sprawy przez sąd odwoławczy.

(*wyrok SN z 6.5.2015 r., IV KK 29/15*)

Obrona formalna, czyli korzystanie z pomocy obrońcy oznacza, że oskarżony może wybrać sobie obrońcę bądź też wnosić o powołanie mu obrońcy z urzędu, gdy nie stać go na poniesienie kosztów działania adwokata z wyboru. Korzystanie z obrońcy jest niekiedy uznawane przez ustawodawcę za obowiązek procesowy. Dotyczy to tzw. obrony obowiązkowej bądź to z uwagi na osobę oskarżonego (jego przymioty mogące utrudniać samodzielną obronę), bądź też ze względu na wagę sprawy, która wymaga występowania fachowej pomocy prawnej po stronie oskarżonego. Kodeks postępowania karnego zakłada przy tym, że obrona formalna jest niekiedy obowiązkowa już w postępowaniu przygotowawczym – art. 79 § 1 i 2 KPK. Sposób, w jaki art. 6 ust. 3 lit. c Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności należy stosować, zależy od specyfiki i okoliczności konkretnej sprawy. Artykuł ten nie określa sposobu wykonywania określonego w nim prawa do bronienia się osobiście lub przez ustanowionego obrońcę i pozostawia Państwu wybór środków gwarantujących przestrzeganie tego prawa w ich systemach prawnych. Istotne jest jednak, by metody wybrane w celu zagwarantowania prawa do obrony były zgodne z wymaganiami rzetelnego procesu sądowego. Nie budzi wątpliwości, że art. 6 § 1 EKPCz znajduje zastosowanie już od pierwszego przesłuchania podejrzanego w postępowaniu, a więc już wówczas powinien on mieć możliwość skorzystania z pomocy obrońcy. W świetle art. 6 KPK, w ramach pozostawionego Państwu w EKPCz wyboru środków gwarantujących przestrzeganie prawa do obrony, oskarżonemu przysługuje prawo do obrony, w tym prawo do korzystania z pomocy obrońcy, o czym należy go pouczyć. Przy czym dla realności prawa do obrony Kodeks postępowania karnego przewiduje obowiązkowe pouczenie o podstawowych uprawnieniach umożliwiających obronę, w tym do korzystania z pomocy obrońcy podejrzanego już przed jego pierwszym przesłuchaniem, przed postawieniem zarzutów (art. 300 KPK).

(*wyrok SA w Gdańsku z 15.6.2011 r., II AKa 167/11*)

Prawo do skorzystania z pomocy ustanowionego obrońcy przysługuje oskarżonemu na każdym etapie postępowania karnego i nie doznaje żadnych ograniczeń. W szczególności takiego ograniczenia nie można upatrywać w fakcie zbyt późnego ustanowienia obrońcy, tym bardziej zaś w sposobie wywiązania się przez obrońcę z przyjętych na siebie obowiązków, wynikających z przyjęcia pełnomocnictwa do obrony. W orzecnictwie SN wielokrotnie wyrażano pogląd, że oskarżony nie może ponosić negatywnych konsekwencji postępowania swego obrońcy, niezależnie od tego, czy postępowanie to wynikało z niezawinionych przez obrońcę okoliczności, czy też ze świadomego naruszenia obowiązków.

(*wyrok SN z 2.2.2007 r., IV KK 413/06*)

Odstąpienie od sprowadzenia pozbawionego wolności oskarżonego, który o to wnosi, uzasadnione jest jedynie w tych przypadkach, kiedy w apelacji podnoszone są zagadnienia *stricte* prawne. Natomiast wówczas gdy przedmiotem apelacji są kwestie natury faktycznej, np. dotyczące oceny wiarygodności dowodów i ustalenia sprawstwa, sprowadzenie oskarżonego na rozprawę odwoławczą staje się niezbędne.

W sytuacji gdy wniosek oskarżonego, który występował w sprawie bez obrońcy, został sporządzony i przekazany administracji więziennej w terminie umożliwiającym przekazanie go sądowi do dalszego procedowania, a błędne procedowanie administracji więziennej i prokuratury, które skierowały pismo oskarżonego do ocenzurowania, na skutek czego wpłynęło ono do sądu już po rozprawie odwoławczej, skutkuje naruszeniem prawa do obrony oskarżonego. Okoliczność ta stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 10 KPK.

(*wyrok SN z 13.10.2016 r., IV KK 175/16*)

Żadne działania obrońcy, nawet budzące wątpliwości, co do sposobu jego postępowania wobec sądu, nie mogą odbijać się niekorzystnie na sytuacji procesowej oskarżonego. Ten zaś liczył na to, że obrońca udzieli mu należytej pomocy prawnej, a więc także, że z uwagi na swój stan zdrowia, uczyni wszystko

i we właściwym czasie, aby rozprawa mogła się odbyć z udziałem tego, kogo wyznaczył on na swego obrońcę. Skoro tak się nie stało, to należy uznać, że prawo oskarżonego do obrony w jej aspekcie formalnym zostało niewątpliwie naruszone, w tym także na skutek niewłaściwego funkcjonowania aparatu wewnątrzsądowego, który nie przekazał we właściwym czasie sądowi pisma obrońcy, usprawiedliwiającego swoją nieobecność i wnoszącego o odroczenie rozprawy.

(*wyrok SN z 30.7.2015 r., IV KK 181/15*)

Nie można w żadnym razie skutecznie zakwestionować prawa oskarżonego do ustanowienia obrońcy w każdym stadium procesu, nawet w przeddzień rozprawy apelacyjnej. Argument, że oskarżony mógł to zrobić wcześniej (aczkolwiek realnie taka możliwość istniała), jest z gruntu nietrafny.

(*wyrok SN z 27.11.2008 r., III KK 199/08*)

Decyzja sądu apelacyjnego o odwołaniu dotychczasowego obrońcy oskarżonego i powołaniu w jego miejsce innego obrońcy na kilka dni przed terminem rozprawy apelacyjnej godzi w podstawowe procesowe prawa oskarżonego do rzetelnej obrony i uczciwego procesu.

(*wyrok SN z 29.10.2015 r., IV KK 175/15*)

Prawo do obrony, w tym korzystania z pomocy obrońcy, winno być realne. Oznacza to m.in., że ustanowiony obrońca z urzędu musi mieć zapewnioną możliwość rzetelnego zaznajomienia się z aktami sprawy. Sąd nie może dopuścić do wykonywania obowiązków obrońcy w sytuacji wyraźnie wskazującej, że obrona może nie mieć realnego charakteru. Obecność obrońcy oskarżonego może być uznana za wystarczającą tylko wtedy, gdy obrońca rzeczywiście może wypełniać swoje obowiązki.

(*wyrok SN z 7.7.2006 r., III KK 418/05*)

Jest rzeczą zupełnie oczywistą, że także obrońca z urzędu, jeżeli swoją misję ma wykonywać należycie (co z kolei realizuje prawo zagwarantowane w art. 6 KPK), musi posiadać zaufanie oskarżonego oraz jego aprobatę dla tak zasadniczej kwestii, jaką jest strategia obrony. Brak tego zaufania, zasadnicza różnica zdań co do taktyki obrony sprawia, że misja obrończa nie może być (i nie będzie) spełniana należycie, co w konsekwencji doprowadzić może do pozbawienia oskarżonego prawa do obrony w znaczeniu formalnym. Mylne jest więc twierdzenie (...), że „zaufanie oskarżonego do wyznaczonego mu obrońcy nie jest warunkiem prawidłowego pełnienia obrony przez wyznaczonego adwokata”.

(*wyrok SN z 1.4.2004 r., II KK 296/03*)

Nie ulega wątpliwości, że art. 6 KPK statuuje jedną z podstawowych gwarancji procesowych oskarżonego, jaką jest prawo do obrony w sensie formalnym (prawo do korzystania z pomocy obrońcy), jak i prawo do obrony w sensie materialnym (prawo przeciwstawienia się oskarżeniu). Warunkiem realizacji prawa do obrony w znaczeniu materialnym jest przysługujące oskarżonemu prawo do udziału w rozprawach i posiedzeniach sądu. Nie stanowi zatem naruszenia tego prawa odmowa udzielenia zgody na widzenie z obrońcą.

(*postanowienie SN z 22.10.2014 r., V KK 164/14*)

Obrona materialna

Artykuł 6 KPK gwarantuje oskarżonemu możliwość podejmowania przez niego samodzielnie czynności procesowych, zmierzających do obalenia oskarżenia lub złagodzenia ewentualnych konsekwencji karnych za popełnione przestępstwo.

(*wyrok SN z 29.9.2010 r., IV KK 281/10*)

W sytuacji gdy niestawiennictwo obwinionego jest należycie usprawiedliwione i gdy jednocześnie wnosi on o odroczenie rozprawy odwoławczej, to prowadzenie rozprawy w takiej sytuacji pod nieobecność obwinionego stanowi uchybienie rażące i mające istotny wpływ na treść wydanego w takich okolicznościach orzeczenia.

(*wyrok SN z 18.12.2015 r., SDI 36/15*)

[Przejdź do księgarni →](#)



ksiegarnia.beck.pl